Żydzi! Pamiętajcie o cierpieniach braci naszych w Niemczech.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena 25 groszy.

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie.

PRENUMERATA:		Konto P. K. O. 410·288.	OGŁOSZENIA:	
Miesięcznie	Zł. 1·10	Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 6.	Strona	Zł. 200·—
Kwartalnie	Zł. 3·30	Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.	1/2 strony	Zł. 100·—
Półrocznie	Zł. 6·60	Rękopisów nie zwraca się.	1/4 „	Zł. 60·—
Rocznie	Zł. 13·20		1/8 „	Zł. 30·—
Prenumerata zagraniczna miesięcznie	Zł. 1·50		1/16 „	Zł. 15·—
			1/32 „	Zł. 8·—
			Przed tekstem 100 proc. drożej.	Drobne za słowo 30·—

Rok VI. Tarnów, piątek dnia 16-go czerwca 1933 r. Nr. 22.

Staraniem Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie, odbędzie się we środę dn. 21 czerwca 1933 r. o godz. 8 wieczór w sali „Sokoła" referat

Tow. Dra Benziona Mosinsohna

Prezesa Organizacji Sjonistycznej w Palestynie, Wiceprezesa Waad Leumi w Palestynie, Wiceprezesa Akcyjnego Komitetu, Wiceprezesa Światowego Związku Ogólnych Sjonistów

n. t.: Sjonizm a sytuacja Żydów w djasporze i w Palestynie.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Fenichla.

W walce o kongres sjonistyczny.

Ku uzdrowieniu ogólnego sjonizmu.

Prezes Związku Światowego Ogólnych Sjonistów tow. Dr Schwarzbart, który całą swą energję poświęcił ostatnio pracy nad uaktywowaniem ogólnego sjonizmu, wypowiedział się, jak już zapewne czytelnikom wiadomo, na łamach „Nowego Dziennika", na temat aktualnych zagadnień kongresowych.

Dowiadujemy się tedy, że proces uzdrowienia ogólnego sjonizmu czyni wielkie postępy, że ośm organizacyj krajowych ponowiło swoje oświadczenie, iż stanowią część integralną Związku i że do akcji wyborczej na XVIII. Kongres pójdą samodzielnie z „Listą Związku Światowego Ogólnych Sjonistów".

Bardzo radosną jest też wiadomość, że znikły nareszcie w łonie ogólnego sjonizmu grupy „A" i „B" ogólnych sjonistów, które na XVII. Kongresie stały naprzeciwko siebie w aktualnych sprawach Kongresu.

Na kogo głosować?

Po przedstawieniu naszego programu społecznego i gospodarczego wypowiedział się tow. Dr Schwarzbart w kwestji siły Związku Światowego na XVIII. Kongresie.

Niechże nasi towarzysze i wszyscy wyborcy szeklowcy zapamiętają sobie słowa tow. Dra Schwarzbarta:

„Sądzę, że ideologja ogólnego sjonizmu odpowiada najbardziej potrzebie chwili i że wyborca sjonistyczny powinien zrozumieć, że przerost skrzydeł w naszym ruchu może się skończyć rozsadzeniem kongresu i rozbiciem jednolitej organizacji sjonistycznej. Dlatego też cała masa sjonistów chwiejących się między obozami, winna głos swój oddać na „Listę Związku Światowego ogólnych sjonistów", gdyż tylko jego program jest programem całości, harmonji, syntezy i kojarzenia sił twórczych w narodzie.

Jeśli masy wyborców zrozumieją, jak wielką jest ich odpowiedzialność w tej chwili, to ogólny sjonizm będzie na XVIII. Kongresie grupą dominującą".

Chcemy budować Erec na zasadach ogólnonarodowych.

Znakomity gość, wiceprezes Komitetu Akcyjnego i Waad Leumi w Palestynie Dr Mosinsohn przybył do Krakowa, gdzie wygłosi odczyt i zawita do Tarnowa na jeden odczyt.

We Lwowie wygłosił Dr Mosinsohn referat, w którym wyczerpująco zajął się problemami ogólnego sjonizmu, stwierdzając, że tylko jednolity, oczyszczony z nalotów sjonizm ogólny jest jedyną właściwą odpowiedzią na sytuację narodu żydowskiego, bo jesteśmy prześladowani nie jako klasa, lecz jako społeczność, **jako naród**, a jeśli się depce po jego tworzywie i kulturze, to jako tworzywie narodu.

To też ogólny sjonizm, jako wyraz ogólno-narodowych dążeń narodu żydowskiego, utrwala się coraz bardziej. **Nie jest przypadkiem, że młodzież masowo skupia się teraz pod naszemi sztandarami, my bowiem nosiliśmy i nosimy w sercu troskę o żydostwo i Palestynę, jako całość niepodzieloną płotami i przegrodami klas i dyferencjacji poglądów. Dlatego to rola ogólnego sjonizmu staje się dziś niezwykle ważną.**

Dr Mosinsohn, świetny znawca stosunków palestyńskich, gdzie żyje od dziesiątek lat, będąc kierownikiem najstarszego gimnazjum hebrajskiego w Palestynie, Herzlji, żąda, by na Kongresie raz postawiono sprawę jasno, że Palestyna budowaną ma być dla wszystkich klas, — że złączone i wyeksploatowane być muszą wszystkie siły dla hitjaszwut i aliji ogółu.

Mówiąc o zagadnieniu pracy i roli organizacji robotniczej w Palestynie, oświadczył Dr Mosinsohn:

„Przyznaję, że organizacja robotnicza ma wielkie zasługi dla odbudowy Palestyny. Jestem daleki od chęci „łamania" jej, stwierdzam, że wartość zorganizowania robotnictwa ujawniła się nieraz, w pierwszym rzędzie w okresie bezrobocia i rozgoryczenia mas robotniczych podczas zastoju po r. 1929. Ale nie znaczy to, że jedna część żydowskiej społeczności palestyńskiej może narzucać swą wolę reszcie. **To jest stan niezdrowy. Mamy na ten stan jedną odpowiedź: interesy narodu ponad interesami klas czy frakcyj.**

I dlatego dążymy w Palestynie do stworzenia narodowego arbitrażu wszechświatowej organizacji sjon., któryby stał ponad podzielonymi na zapatrywania i kręgi interesów pracobiorcami i pracodawcami".

Nie chcemy walki klas.

Przechodząc do sprawy lewicy politycznej w Palestynie, oświadczył Dr Mosinsohn:

„Nie możemy popierać lewicy, jak to czynią nasi radykali, bo zamiast „popierać" ją, przecież prościej wszeregować się do niej. Ale my nie chcemy walki klas, a sprawiedliwość socjalną pojmujemy inaczej. Nasze tradycje w tej dziedzinie sięgają bardzo daleko w przeszłość: do Amosa i Jesajasza. I gdy ta stara, nasza żydowska etyka sprawiedliwości socjalnej buduje na miłości, etyka Marxa buduje na nienawiści i walce. Nie trzeba nam tego w Palestynie. Nie trzeba nam stanu, w którym **„bachrut socjalistit" wstydzi się biało-niebieskiego sztandaru i portretu Herzla,** gdy Haszomer Hacair proklamuje przedewszystkiem

socjalizm. Nie można proklamować zdrajcą Żyda, który nie posługuje się pracą żydowską, a równocześnie organizować strajki arabskich robotników. Tak być nie może.

Nie usłuchamy rewizjonizmu.

Nie możemy też iść z prawicą. Jakby wyglądała Palestyna, gdyby usłuchała po r. 1929 hasła, że trzeba zaniechać pracy w Palestynie i tą drogą skłonić mandatarjusza i Ligę Narodów do posłuchu. Nie usłuchaliśmy wezwania do złożenia kielni i oto rozkwitła na oczach zdumionego świata nasza malutka Palestyna, budząc podziw. Tak budując, zmusiliśmy arabską Transjordanję na podłożu realjów do przejrzenia, że bez żydostwa tworzyć nie można ani po jednej, ani po drugiej stronie Jordanu. **Nie usłuchamy też rewizjonizmu, gdy każe „złamać" kongres. My z kongresu nie wyjdziemy, bo nie mamy dokąd pójść. Nie będziemy chowali młodzieży w nastrojach drewnianych mieczyków, którymi nawet brzęknąć nie można. Chcemy ją chować w nastrojach mozołu pracy i poświęcenia, trudów i cierpień. One najlepiej prowadzą ku wolności.**

Z sali sądowej.

Nałogowy bandyta przed sądem przysięgłych.

Przez dwa dni, tj. czwartek 8 i piątek 9 bm. toczyła się w obecnej kadencji przysięgłych rozprawa przeciw groźnemu hersztowi szajki bandyckiej, jaka grasowała swego czasu w okolicach Tarnowa, Władysławowi Jamrogowi, skazanemu już przez Sąd w Krakowie na karę 12 lat więzienia.

Obszerny akt oskarżenia zarzucał między innemi Jamrogowi napad rabunkowy na dyrektora Kasy Stefczyka Aleksandra Milana w Wielopolu Skrzyńskiem pow. Ropczyca, gdzie po zadaniu ran ofiarze, bandyci zrabowali 1600 zł., rabunki na osobach Estery Spangelet i Katarzyny Socz. Niebezpieczny bandyta Jamróg, który uciekł do Budapesztu, tam został schwytany. Podczas konwojowania go z Krakowa do Tarnowa próbował szczęścia, usiłując zbiec, lecz ostrzeliwany, dał się ująć.

Na rozprawie usiłował wykazać swe alibi, lecz został rozpoznany przez swe ofiary.

Po wywodach stron i werdykcie zatwierdzającym ławy trybunał w składzie sso. Dra Chodynieckiego jako przew., sso. Grzybka i Łuckiego jako wotantów, skazał Jamroga na karę więzienia przez 14 lat.

Oskarżał prok. Dr Kozub, bronił z urzędu adw. Dr Lauterbach.

Zbrodnia rabunku.

W sobotę zasiedli na ławie oskarżonych Jan Kalina, Andrzej Wołowiec i Andrzej Maś, oskarżeni o to, że w nocy z 4 na 5 lutego, uzbrojeni w rewolwery, napadli na dom Stefanikowej w Głowikówce pod Pilznem i po sterroryzowaniu domowników, zrabowali gotówkę w kwocie 7 zł. i różne ruchomości. Oskarżeni do winy się nie przyznali. Sędziowie przysięgli zatwierdzili pytania odnośnie d ooskarżonych Kaliny i Wołowca, zaprzeczyli zaś winę osk. Masia, wobec czego trybunał wydał wyrok, skazujący Kalinę na 6 lat więzienia, Wołowca na 3 lata więzienia, a uniewinniający osk. Masia.

Przewodniczył ss. apel. Kawęcki, wotowali sso. Czapliński i Łucki. Bronili osk. Kalinę i Wołowca adw. Dr Kochmański, osk. Masia adw. Dr Goldberg. Oskarżenie wniósł prok. Dr Klimczyk.

Podczas odczytania wyroku obecna na sali żona osk. Kaliny zemdlała i momentalnie została sparaliżowana.

Napad rabunkowy.

W poniedziałek 12, wtorek 13 i środę 14 bm. znalazła epilog głośna swego czasu sprawa napadu rabunkowego na karczmę Leiba Förstera, 70-letniego starca, mieszkającego w odosobnieniu w Lusławicach koło Zakliczyna. Otóż w noc Sylwestrową r. 1931 napadli na spokojny ten dom trzej zamaskowani bandyci i po wyważeniu drzwi, sterroryzowaniu i zmasakrowaniu domowników siekierą i sztyletem, zrabowali znajdującą się w szynku wódkę, wartości zaledwie 50 zł., poczem zbiegli.

Po przeprowadzonych dochodzeniach policja aresztowała sprawców tego rabunku w osobach notorycznego bandyty, długo unikającego ręki karzącej sprawiedliwości, Stanisława Klimczaka, i jego spólników Jakóba Wiśniewskiego i Władysława Tyki z Janowic koło Zakliczyna.

Teraz odpowiadają wszyscy trzej opryszkowie za swój czyn, oraz za inne rabunki i kradzieże. Wszyscy oskarżeni przyznali się do udziału w napadzie rabunkowym, odbiegając się nawzajem.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, wywodach stron, przysięgli wydali werdykt zatwierdzający, poczem trybunał ogłosił wyrok, skazujący Klimczaka na 11 lat więzienia, Wiśniewskiego na 5 lat więzienia, a Tykę na 7 lat więzienia.

Przewodniczy sso. Kalafarski, jako wotanci zasiadali sso. Ciastoń i Łucki. Oskarżenie popierał prok. Dr Klimczyk, bronili osk. Klimczaka adw. Dr Katz (z urzędu), osk. Wiśniewskiego adw. Dr Lauterbach (z urz.), osk. Tykę adwokaci Dr Zaremba i Dr Knoebel z Krakowa. **J. B.**

Walne zgromadzenie Stow. Safa-Berura.

W niedzielę dnia 4 czerwca br. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia Safa Berura, przy licznym udziale członków.

Zgromadzeniu przewodniczył wiceprezes Wydziału, tow. Dr Spann.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zgromadzenia, sekretarz tow. Dr Józef Silberman złożył wyczerpujące sprawozdanie z całorocznej działalności wydziału, oraz przedstawił obecny stan szkoły.

Ze sprawozdania tego wynika, że w ostatnim roku szkolnym uczęszczało do szkoły ludowej Safa Berura 205 dzieci, a do gimnazjum 175 dzieci. Grono nauczycielskie składa się z 9 sił w szkole ludowej, a z 10 sił w gimnazjum, prócz p. Dra J. Feiga, który bezinteresownie pełni funkcje lekarza szkolnego.

Kierownictwo gimnazjum spoczywało w ostatnim roku w rękach p. Dra Stefanji Spenadlówny, która z powodu choroby obecnie ustąpiła a na jej miejsce przyjęto p. Dra Rosenbuscha.

Budżet szkolny wynosi miesięcznie na wydatki bieżące około 8000 zł.

Szkoła boryka się wciąż z wielkiemi trudnościami finansowemi, gdyż nie doznaje żadnego poparcia ani ze strony władz miejskich, ani też kahalnych, a społeczeństwo żydowskie, które z powodu kryzysu coraz bardziej ubożeje, nie może odpowiednio zasilać kasy szkoły. Z drugiej zaś strony zarząd szkoły musi często uwzględniać podania rodziców o zniżkę opłat czesnego, gdyż z powodu opłakanych stosunków materjalnych faktycznie nie mogą płacić. W obliczu zmniejszenia się dochodów szkoły, grono nauczycielskie zgodziło się na redukcję płac, dochodzącą do 35%.

Szkoła stoi na wysokim poziomie, a władze nadzorcze wyrażają się o niej z pełnem uznaniem. Widoki na uzyskanie praw publicznych są bardzo dobre.

Po sprawozdaniu wygłosił dłuższe przemówienie p. Dr Spann, który omówił cały szereg spraw aktualnych.

W dyskusji zabierali głos pp. Kluger, Umański i Dr Schenkel, poczem walne zgromadzenie uchwaliło wyrazić podziękowanie prezesowi p. Neigerowi i wiceprezesowi Drowi Spannowi za ich zasługi dla dobra szkoła, gronu nauczycielskiemu za ofiarną pracę, p. Drowi J. Feigowi za bezinteresowne pełnienie funkcji lekarza szkolnego i p. Kohanemu za wzorowe prowadzenie agend administracyjnych szkoły.

Następnie wybrano wydział w następującym składzie: J. Neiger, Dr S. Spann, Dr W. Schenkel, Dr S. Goldberg, Zygmunt Fleischer, dyr. L. Schinagel, S. Weintraub, M. Blumenkranz, Sz. Leiner, Dr J. Feig, Dr J. Silberman, Chaim Ehrlich, M. Lion, Kluger, E. Koszerowa, Dr Wassermanowa, Henryk Fluhr, Herman Fluhr, Chiel Kurz i Majer Rosenbaum.

Walne zgromadzenie uchwaliło też obchodzić uroczyście 10-lecie istnienia Safa Berura.

Ukonstytuowanie się wydziału szkoły Safa Berura.

Na posiedzeniu wydziału szkoły Safa Berura ukonstytuował się wydział następująco:

Prezes J. Neiger, wiceprezes Dr S. Spann, sekretarze M. Lion (polsk.) i M. Rosenbaum (hebr.), skarbnik M. Blumenkranz. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Henryka Fluhra, Klugera i dyr. Schinagla.

Zdekompletowany zarząd kahalny.

Bagienko kahalne coraz bardziej się pogłębiło. Woń unosząca się z tego bagna, a zatruwająca ulicę żydowską, zaczęła już dusić część jego współtwórców z ortodoksji.

Jeszcze w zeszłym roku 6 członków zarządu zrezygnowało ze swych stanowisk, a obecnie zrezygnowali przedstawiciele różnych grup ortodoksyjnych, a mianowicie pp. Chaim Aberdam, Dawid Zwiebel (Klaus), Izrael Wind i Samuel Zehnwirth (Bobowa) Jakób Ehrenberg (Szczucin), razem 5 członków.

Z 20 członków zarządu zrezygnowało więc dotychczas 11. W zdekompletowanym tym zarządzie pozostali jedynie przedstawiciele Agudy, która nagle stała się podporą p. Dra Kleina, chociaż dopiero niedawno była inicjatorką akcji zgłoszenia gremjalnej dymisji wszystkich przedstawicieli ortodoksyjnych i 2 panowie, którzy są p. Drowi Kleinowi osobiście zobowiązani za synekurę kahalną, ora 2 osobiści przyjaciele p. Dra Kleina.

Z powodu rezygnacji powyższych 5 członków, zarząd kahalny został zdekompletowany, a tem samem niema prawa do powzięcia jakichkolwiek uchwał.

Przedstawiciele ortodoksji uzasadniają swój krok tem, że nie mogą współpracować z p. Drem Kleinem, który właściwie nie rządzi, lecz ulega wpływom osób postronnych, oraz tem, że nie mogą brać odpowiedzialności za obecną gospodarkę kahalną.

Ale p. Dr Klein, który z jednej strony cieszy się poparciem pana posła Starzyka, a z drugiej strony poparciem rabina Lewina, nic wiele sobie robi z tej rezygnacji.

Kahalna lista wyborców już wyłożona.

Na murach miasta Tarnowa ukazały się obwieszczenia kahalnej komisji wyborczej, że lista wyborców do kahału jest wyłożona w czasie od 14 do 22 b. m. do przeglądu w kancelarji kahalnej przy ul. Nowej w godz. od 8 rano do 8 wieczór.

Każdy więc Żyd we wieku od 25 lat, zamieszkały w Tarnowie przez rok, powinien skontrolować listę wyborów, a jeżeli jego nazwisko jest opuszczone, wnieść reklamację. Termin reklamacyjny upływa z dniem 22 bm.

Zwracamy uwagę, że imiona w liście są przekręcane i zmienione.

Miłkowi Regenbogenowi z okazji zaślubin serdecznie gratulują **Weinstokowie i Anisfeldowie.**

Kochanej Sali Salomon z okazji zaręczyn z p. Romkiem Neumanem najserdeczniej gratuluje **Giza Chilowicz.**

Z okazji zaręczyn Sali Salomon z p. Romkiem Neumanem serdecznie gratulują **Kemplerowie.**

Z okazji zaręczyn Sali Salomon z Romkiem Neumanem najserdeczniej gratuluje **Jakób Steinbock.**

Koledze Romkowi Neumanowi i p. Sali Salomon z okazji ich zaręczyn najserdeczniej gratulują **Romek Baier, Josek Spieler, Fiszek Neugeboren, Jonas Kupferman, Majer Silberstein i Simche Hütter.**

TRYBUNA KONGRESOWA.

Nasze wybory.

Społeczeństwo sjonistyczne stanie niebawem przed nowym aktem wyborczym. Nad naszemi wyborami kongresowemi nie zaciąży niczyja wola pragnąca w tendencyjny sposób wpłynąć na ukształtowanie się przedstawicielstwa sjonistycznego, gdyż będą to wybory naprawdę demokratyczne, a celem ich jest odzwierciedlenie nastrojów, panujących wśród ogółu sjonistów. Dzień wyborów kongresowych zmusza tysiączne rzesze wyborczyń i wyborców, jako obywateli społeczności sjonistycznej, do zajęcia stanowiska wobec najżywotniejszych problemów, z któremi borykamy się w naszej walce na froncie palestyńskim. Wynik wyborów musi stać się niesfałszowanym wyrazem prądów zdrowych, idei żywotnych, dążeń ofiarnych i tendencyj odpowiedzialnych, które nurtują nasz ruch i naszą organizację.

Dzień wyborów kongresowych powinien stać się momentem obrachunku sumienia każdego sjonisty, jego spowiedzią przed sobą samym i wypełnieniem ciążącego na nim obowiązku, ażeby w braterskiej rozgrywce o najwyższe szczęście Narodu Żydowskiego zgodnie z głosem serca i rozsądku oddał swój głos na program najbardziej mu zbliżony i najlepiej mu odpowiadający. Udział w głosowaniu nie jest tylko formalnem spełnieniem obowiązku sjonistycznego, ale jest przedewszystkiem wyrazem naszego ustosunkowania się do wszystkich problemów, które rozstrzygnie najbliższy kongres. Niechaj tedy każdy wyborca przed przystąpieniem do urny dobrze się zastanowi, jakie ma wyciągnąć konsekwencje z obecnego rozproszkowania naszego ruchu i niesłychanego zaostrzenia stosunków międzyfrakcyjnych.

Silne zróżniczkowanie ruchu naszego doprowadzi tym razem do ostrej walki wyborczej rozmaitych kierunków i ugrupowań, a wynik wyborów wykaże, czy w ostatnich dwóch latach zaszły poważniejsze zmiany w nastrojach i sympatjach mas sjonistycznych.

Dla całego zespołu doniosłych zadań będzie musiał Kongres, jako najwyższa instancja naszego ruchu, znaleść najbardziej pozytywne i trafne rozwiązanie. Musi ustalić wytyczne naszej zewnętrznej polityki w stosunku do Anglji i Arabów. Ma określić dokładne tory naszej polityki gospodarczej i finansowej, oraz działalności kolonizacyjnej i załatwić szereg zagadnień organizacyjnych.

Tem uważniej należy baczyć, kogo na osiemnasty kongres wyślemy. Nigdy może jeszcze ogólny sjonizm nie był tak bardzo niemal że jedyną ostoją sjonizmu, jak tym razem. W obliczu ciasnego egoizmu wszystkich bez wyjątku frakcyj, dążących do urzeczywistnienia sjonizmu z podwór kowego punktu widzenia swoich jednostronnych interesów klasowych wysuwa się ogólny sjonizm, jako jedyny ruch, mogący uratować sjonizm od niebezpieczeństwa, jakie mu grozi, gdyby do władzy doszły zacietrzewione i zaślepione we wzajemnej, głuchej nienawiści radykalne frakcje.

Od zarania naszej organizacji aż po dzień dzisiejszy dąży ogólny sjonizm wytrwale i konsekwentnie do rozwiązania wszystkich kwestyj sjonistycznych i kolonizacyjnych pod kątem widzenia interesów **całego** narodu i dlatego zwalcza wszelkie ekstratury frakcyjne, które zastępują odłamkowe stanowisko swoich grup, często z wyraźną szkodą dla całości. Doświadczenie ostatnich lat pouczyło nas, że jednostronne i dogmatyczne dążenia frakcyj, czy to w dziedzinie eksperymentów społecznych, czy też religijnych lub politycznych, zawsze hamowały naszą pracę, wznosiły zarzewie walki i utrudniały nam, a czasami wręcz uniemożliwiały jakąkolwiek twórczą działalność. Dziś, gdy tak bardzo mnożą się trudności gospodarcze i finansowe przy realizacji dzieła odbudowy, tem mniej wolno nam kontynuować nieobmyślane eksperymenty frakcyjne, które tylko opaźniają i utrudniają nam pracę.

Domagaliśmy się i domagamy uwzględnienia przy kolonizacji wszystkich warstw narodu, a więc także tak zwanego stanu średniego.

W obronie jednolitości i narodowego charakteru Erec, występowaliśmy przeciwko potrójnemu systemowi szkolnictwa i opieki społecznej, narzuconemu nam przez frakcje, które przecież same zdają sobie sprawę z wielkich szkód moralnych i materjalnych, jakie pociągają za sobą potrójne instytucje specjalne, kulturalne i wychowawcze (ogólno-narodowe, robotnicze i ortodoksyjne).

System ten doprowadził do olbrzymiego podrożenia szkolnictwa palestyńskiego i uniemożliwił stopienie wszystkich Żydów, osiedlonych na ziemi żydowskiej w jednolity, zdrowy i odrodzony typ nowego Żyda.

Jeśli chcemy te wszystkie wady i wiele innych innych niemniej szkodliwych i niezdrowych bolączek usunąć z naszego życia,

jeśli mamy wrócić do jedolitego narodowego systemu naszej kolonizacji, opartej na zasadach racjonalnej polityki gospodarczej i finansowej,

jeśli chcemy stworzyć ujednostajnione szkolnictwo i wspólne instytucje społeczne,

jeśli pragniemy mieć złączone fundusze palestyńskie, a nie odrębne, obliczone na utrzymanie partykularnych interesów frakcyjnych i ich sztabu urzędniczego,

jeśli chcemy uchronić Kongres od niszczących walk wewnętrznych i zapewnić mu równowagę, celowość w działaniu i warunki pracy prawdziwie twórczej,

jeśli chcemy uniknąć niezdrowych fermentów szowinizmu i zaostrzenia stosunków arabsko-żydowskich, —

to musimy spełnić nasz obowiązek sjonistyczny przez masowe poparcie ruchu ogólno-sjonistycznego.

Mgr. Henryk Spielman.

Dr. Benzion Mosinsohn w Tarnowie.

We środę dnia 21 czerwca 1933 zawita do Tarnowa Dr Benzion Mossinsohn, wiceprezes Komitetu Akcyjnego i Waad Leumi w Palestynie, prezes organizacji ogólnych sjonistów w Palestynie i członek kierownictwa Związku Światowego ogólnych Sjonistów.

Drogi nasz gość, zasłużony pracownik na polu kulturalnem i organizacyjnem w Erec Izrael, świetny znawca stosunków palestyńskich, niezwykły mówca, wygłosi w Tarnowie w dniu 21 bm. w sali Sokoła odczyt na temat: Sjonizm a sytuacja Żydów w djasporze i w Palestynie".

Odczyt czołowego reprezentanta wszechświatowego ruchu ogólno-sjonistycznego budzi ze względu na osobę referenta duże zaintersowanie.

25-lecie Strzelca.

25-lecie istnienia „Strzelca" obchodzono w Tarnowie bardzo uroczyście. Program uroczystości, ustalony przez związek Strzelecki, był bardzo obfity i rozłożony na 8 dni.

W pierwszym dniu uroczystości, a mianowicie w **niedzielę 4 bm.** odbyły się na strzelnicy małokalibrowej 16 p. p. zawody o odznakę Strzelecką II. i III. kl. dla miejscowych oddziałów Z. S.

W poniedziałek 5 bm. zawody strzeleckie o odznakę III. i II. klasy dla niestowarzyszonych.

We środę 7 bm. i w czartek 8 bm. odbyły się popularne przedstawienia kinowe w Marzeniu.

Ponadto odbył się we czwartek o godz. 20 capstrzyk orkiestr z udziałem związku Strzeleckiego i hufców P. W. i W. F. Przemówienie z balkonu Starostwa wygłosił p. prof. Wojciechowski.

We wtorek 10 bm. odbyły się zawody lekkoatletyczne, oraz Raut-Koncert w salach Kasy Oszczędności.

W niedzielę 11 bm. odbyła się msza św polowa na boisku Sokoła, raport i przegląd oddziałów Z. S. i P. W., defilada i rozdanie nagród. Przemówienie wygłosił p. starosta Dr Döllinger. O godz. 20 odbyła się wieczornica strzelecka.

P. poseł Starzyk radzi nad sprawami kahału.

W piątek dnia 9 bm. odbyła się w kancelarji p. Dra Kleina konferencja w sprawach kahalnych.

W konferencji brali udział pp. poseł Starzyk, Dr Mütz, Dr Klein i Artur Margulies. Konferencja trwała do późnej nocy.

Delegacja Agudy.

Po zdekompletowaniu Tymczasowego Zarządu kahalnego przez przedstawicieli ortodoksji, udali się pozostali w Zarządzie członkowie Agudy w delegacji do p. notarjusza Ryblewskiego.

Delegację prowadził p. Lehrhaupt.

Sukces akcji szeklowej w Tarnowie.

W Tarnowie tegoroczna akcja szeklowa przeprowadzoną została z wielkim sukcesem. Wykupionych zostało łącznie 2045 szekli, tak, że kontyngent nałożony na Tarnów został przekroczony.

Liczba wyborców uprawionych do głosowania dosięgnie więc cyfry 2000.

Na froncie bojkotowym.

WIELKIE ZEBRANIE BOJKOTOWE.

Staraniem Obywatelskiego Komitetu dla walki z importem niemieckim odbyło się w sali Magistratu wielkie zebranie kupców i rzemieślników. Po wysłuchaniu przemówień pp. Dra Hempla, Mgra Spielmana, Z. Fenichla, Huttera i Dumańskiego uchwalono jednomyślnie rezolucję.

FINANSE.

W niedzielę 11 bm. odbyło się w sali żydowskiej gminy wyznaniowej posiedzenie Prezydjum żydowskiego zjednoczonego komitetu bojkotowego, z udziałem pp. Neigera, Dra Szalita, Heumana Dra Chometa, Schönwettera, Mgra Spielmana i Fenichla.

Na posiedzeniu tem zastanawiano się nad sposobami zbierania funduszów dla udzielania wsparć uchodźcom żydowskim z Niemiec.

Po dłuższej dyskusji uchwalono urządzić na łamach Tygodnika Żydowskiego fundusz łańcuchowy. Łańcuch otworzyli na miejscu członkowie prezydjum komitetu bojkotowego.

Poniżej podajemy pierwsza listę funduszu łańcuchowego i należy żywić nadzieję, że całe społeczeństwo żydowskie akcję tę poprze i złoży hojne datki na rzecz nieszczęśliwych naszych braci, którzy wskutek teroru i ucisku hitlerowskiego byli zmuszeni opuścić swe warsztaty pracy i obecnie być skazani na naszą pomoc.

Fundusz łańcuchowy.

na rzecz uchodźców żydowskich z Niemiec.

P. Joachim Neiger składa 50 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Wolfa Götzlera, Mojżesza Blumenkranza, Maurycego Liona, firmę Weissberg i Rozenbaum, Józefa Geldzählera, Benjamina Katza i Henryka Fluhra.

P. wicekomisarz Dr Szalit składa 50 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Dra Baslera, Dra Simchego, radcę Dra Goldsterna, Dra Ehrenfreunda, Izydora Eisena, Izraela Glotznera, Eljasza Gewürza, Zygmunta Fleischera, Bernarda Leiba.

P. Józef Heuman składa 50 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Samuela Zinsa, Hermana Fluhra, Abrahama Spielmana, Henryka Holländra, Gabriela Dursta, Samuela Weintrauba.

P. Izak Schönwetter składa 50 zł. i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Wilhelma Rubina Wilhelma Lichtblaua, Chaima Aberdama, Romana Jortnera.

Dział sportowy.

Czani (Jasło) — Samson 3 : 0.

Drużyna Samsonu, osłabiona brakiem kilku członych graczy, poniosła porażkę. Prowadził dobrze p. Kochanek z Krakowa.

Jutrzenka — WKS. 16 p. p. 2 : 1.

Niespodziewane, acz zasłużone zwycięstwo Jutrzenki. Gra do przerwy nieszczególnie interesująca nabiera po pauzie tempa. Obie drużyny uzyskały po jednej bramce z rzutów karnych. Pod koniec gra stała pod znakiem brutalności, w czem górowali wojskowi.

Sędzia p. Weinreb z Krakowa nieszczególny, słabo orjentował się w pozycjach „spalonych".

Po meczu „niezadowolona publiczność", złożona z wyrostków, dała upust swym instynktom antysemickim i poturbowała kilku widzów Żydów.

Metal — Gwiazda-Stern 6 : 1.

Łatwe zwycięstwo faworyta Metalu nad słabym przeciwnikiem. Sędzia p. Wiśniewski.

Mistrzostwa rezerw klasy B o nagrodę KZOPN.

ŻMS. — Gwiazda-Stern 2 : 1. Sędzia p. por. Płonka.

Samson — Metal 3 : 2. Sędzia p. Bałowski.

WKS. 16 pp. — Jutrzenka 5 : 1. Sędzia p. Gryl

Krak Okręg Kol. Sędz. P. N. Referat Obsady w Tarnowie zawiadamia, iż w najbliższym czasie odbędą się w Tarnowie egzaminy na sędziów piłki nożnej. Kandydaci zechcą złożyć podania do rąk p. referenta Obsady KOKS. Kulczyka. **(j. b.).**

Jak p. Dr Klein „ułożył“ listę wyborczą.

Po wyłożeniu listy wyborczej do kahału już się nie dziwimy, że sfabrykowanie tej listy trwało tak długo i kosztowało tyle trudu i pieniędzy.

Otóż spis wyborców powinien być sporządzony po myśli § 20 regulaminu wyborczego drogą wpisywania do spisu członków gminy, posiadających czynne prawo wyborcze na podstawie prowadzonego przez zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej stałego rejestru członków gminy.

Otóż przy poprzednich wyborach kahalnych w r. 1928 lista wyborcza zawierała przeszło 4400 wyborców, a obecnie p. Dr Klein „nadał“ prawo wyborcze tylko 2940 wyborcom. O reszcie najprawdopodobniej zdaje się „zapomniano“.

Jeżeli się uwzględni, że od roku 1928 przybyło 5 roczników uprawnionych do głosowania, to skandal z ułożeniem listy wyborczej przez p. Dra Kleina staje się bardziej jeszcze wyraźnym.

Poprostu pominięto tysiące obywateli w spisie wyborców.

Pan Dr Klein dobrał sobie swoją komisję reklamacyjną i z reklamacjami postąpi tak, jak z rekursami od wymiarów podatku wyznaniowego.

Co na to władze nadzorcze?

Delegacja u p. kom. Marszałkowicza.

Onegdaj interweniowała u p. komisarza miasta Marszałkowicza delegacja, złożona z p. Dra Spanna, Wolfa Götzlera i Abrahama Spielmana w sprawie pominięcia Żydów przy nominacji przez Tymczasowy Zarząd miasta na członków komisji szacunkowej dla podatku dochodowego.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Praktyki przedwyborcze.

Komisja wyborcza ułożyła listę wyborców i wyłożyła ją do przeglądu. Ale kilku wyrostków z Agudy przebywa przez cały prawie dzień w kancelarji kahalnej i bierze w posiadanie listę wyborczą, a udając że kontrolują listę, uniemożliwiają wyborcom korzystanie z przysługującego im prawa kontrolowania listy. Przypuszczają oni bowiem, że w ten sposób odstraszą wyborców od kontrolowania i wniesienia reklamacyj.

Trzeba będzie, zdaje się, przypomnieć niektórym panom odnośne przepisy karne o machinacjach wyborczych.

Tam, gdzie rządzą frakcje.

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie Urzędu Palestyńskiego, celem rozdziału certyfikatów, przeznaczonych dla Polski.

W posiedzeniu brali udział: przedstawiciel Urzędu Palestyńskiego w Krakowie tow. Hofstätter, oraz przedstawiciel Urzędu Palestyńskiego we Lwowie Dr Stupp.

Dotychczas rozdział certyfikatów odbywał się wedle ilości placówek hachszary, tak, że obecnie wedle tego systemu Urząd Palestyński w Warszawie otrzymałby na 5.884 uczestników hachszary około 68%, Zachodnia Małopolska na 1702 uczestników hachszary 16%, a Małopolska Wschodnia na 2.738 członków hachszary 27% przydzielonych dla całej Polski certyfikatów.

Ale Centralny Urząd Palestyński, w którym rządzą „radykali“ i nowo-upieczeni „socjalni-demokraci“ sjonistyczni, wybrali inny klucz; zamiast 42% należnych całej Małopolsce, „uchwalili“ przydzielić“ Małopolsce Zachodniej i Wschodniej tylko 26%.

Dr Stupp po tej uchwale złożył też natychmiast oświadczenie imieniem całej Małopolski, że nie przyjmuje tych 26% — i że Urzędy Palestyńskie w Krakowie i we Lwowie protestują przeciw próbom odebrania Małopolsce należnych jej certyfikatów, zapowiadając równocześnie oddanie sprawy przydziału certyfikatów Agencji Żydowskiej.

Zgrzyt.

W nocy z dnia 11 na 12 bm. wkradli się nieznani sprawcy do org. dziewcząt mizrachistycznych „Brurja“ w Tarnowie, którzy zdemolowali... wprawdzie nie lokal i jego urządzenie, lecz wszelkie napisy, oraz transparenty o charakterze mizrachistycznym wzgl. ideologji „Tora w Awoda“. Pozatem potargano wszystkie cyrkularze kierownictwa miejscowego, oraz Naczelnictwa krakowskiego, pozostawiając nieuszkodzoną tabliczkę, na której powyższe cyrkularze się mieszczą. Ci sami też sprawcy wykręcili stopki przy zegarze elektrycznym, wsadzając w ich miejsce stopki, owinięte papierem.

Że nie mamy tu do czynienia ze zwykłem włamaniem, świadczy fakt, że napisy o charakterze sjońskim i międzyorganizacyjnem znaczeniu, jak „chazak weemac“, „magen dawid“ nie zostały uszkodzone.

Czyjem więc było to dziełem?

Charakterystycznem jest, że obok lokalu „Brurji“ mieści się org. Stam-Chaluc, którą włamywacze pozostawili w spokoju, mimo że przyległe tylko tutaj drzwi prowadzą wprost do lokalu tej organizacji.

Do godnych pożałowania ostatnich wypadków na tle walki pomiędzy organizacjami lewicy sjonistycznej a rewizjonistami, która doprowadziła do rękoczynów i interwencji policji, mamy do zanotowania jeszcze jeden „kwiatuszek“. Podajemy fakt wtargnięcia do cudzego lokalu celem zniszczenia napisów, cyrkularzy i fotografij kibuców Hapoel-Hamizrachi pod pręgierz opinji sjonistycznej naszego masta.

Wkradania się do obcych lokali pod osłoną nocy nie jest chyba argumentem walki ideowej. Mylą się ci „bohaterzy“, jeżeli sądzą, że takiemi metodami odstraszą nas od dalszej pracy. Przyjmujemy walkę, lecz na terenie szlachetnego współzawodnictwa w dziele odbudowy, a bronią naszą będzie idea, oraz dotychczasowe sukcesy w konstruktywnej pracy dla Narodu!

Zarząd Org. „Brurja“.

Kronika.

Posiedzenie komitetu lokalnego org. sjonistycznej odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 8.30 wieczór w lokalu przy ul. Mickiewicza 6.

Posiedzenie K. K. L. odbędzie się we wtorek 20 b. m. o godz. 8 wieczór w kancelarji Safa Berura, na które zaprasza się wszystkich członków komisji.

Akcja Keren Hajesod. W sprawie tegorocznej akcji Keren Hajesod bawił w Tarnowie z ramienia dyrektorjum K. H. w Krakowie tow. Dr Spiegel z Krakowa.

W poniedziałek 19 bm. o godz. 8 wieczór odbędzie się w lokalu org. sjon. przy ul. Mickiewicza 6 zebranie działaczy sjonistycznych z udziałem tow. Dra Spiegla i dyr. Funkelsteina z Krakowa, celem czynienia potrzebnych przygotowań dla przeprowadzenia akcji Keren Hajesod w Tarnowie.

Z Bnei Sjonu. Niedziela 18 bm.: kurs jęz. hebr.
Poniedziałek 19 bm.: sem. hist. sjonizmu.
Wtorek 20 bm.: sem. socjologji Żydów.
Czwartek 22 bm.: referat tow. Józka Lauterbacha na temat: „Co zrobić z Żydami“.
Początek pogadanek o godz. 8 wieczór.

Kursa gimnastyki. ŻTGS. Samson urządza w miesiącach wakacyjnych kursa gimnastyki po zniżonych cenach. Zgłoszenia przyjmuje się na kortach tenisowych Samsonu przy ul. Tertila.

Dochód ze zbiórki ulicznej, odbytej we wtorek dnia 13 bm. na rzecz Ezry l'chalucim, wynosił 209.4 zł., z tego poszczególne organizacje młodzieży zebrały przy swych stolikach: 1) Hanoar Hacijoni 51.75 zł., 2) Bnei Sjon 37.70 zł., 3) Akiba 35.26 zł., 4) Szomer Hacair 30.75 zł., 5) Hechaluc 16.92 zł., 6) Menorah 14.73 zł., 7) Gordonja 13.25 zł., 8) Brith Trumpeldor 8.65 zł.

Dochód przeznaczono na zapomogi dla chaluców, wyjeżdżających do Palestyny.

Przeniesienie biur P. P. Biura Powiatowej Komendy Policji Państwowej i Wydziału Śledczego zostały przeniesione na ulicę Ujejskiego. Komisarjat zaś Policji Państwowej na miasto Tarnów mieści się nadal w dotychczasowym budynku przy ul. Wałowej.

Cyrk Staniewskich przybył do Tarnowa i rozbił swe namioty na Kapłanówce. Cyrk ten znany już zresztą publiczności tarnowskiej, daje cały szereg niezwykle ciekawych atrakcyj, które warto oglądnąć. W sobotę 17 bm. odbędzie się przedstawienie cyrkowe, z którego część dochodu przeznaczona jest na stow. Ansze Chesed.

Bilans funduszu obrotowego Komun. Kasy Oszczędności miasta Tarnowa, w dniu 31 grudnia 1932.

Stan czynny: Gotówka zł. 219.083.16, Rki bieżące w Instytucjach finansowych zł. 753.294.18, Papiery wartościowe zł. 617.389.88, Weksle ekontowane zł. 3,546.456, Weksle zaskarżone zł. 614.246. Pożyczki hipoteczne zł. 8,042.035.27. Pożyczki gminne zł. 530.145. Pożyczki na skrypta z poręką zł. 473.336.20. Zaliczki udzielone Zakładowi zastawniczemu zł. 213.340. Różni dłużnicy zł. 26.917.06. Dłużnicy za należytości sądowe, stemple, insercje i koszta prawne zł. 111.439.81. Nieruchomości nabyte w drodze licytacji zł. 39.022. Sprzęt biurowy zł. 36.978.95. Odsetki nadpłacone od reeskontu weksli na rok 1933 zł. 13.840.24. Odsetki zaległe po 31 XII. 1932 r. zł. 679.262.54.

Razem: 15,916.787.17.

Stan bierny: Wkładki zł. 13,536.684.98. Reeskont weksli zł. 1,486.300. Lombard bierny zł. 250.000. Rachunki bieżące zł. 26.177.64. Różni wierzyciele zł. 488.270.08. Należytość rezerwy wyrówn. z tytułu zwyżki na kursie walorów zł. 17.730.90. Wierzytelności nieściągalne zł. 5.714.44. Odsetki pobrane na rok 1933 zł. 56.675.66.

Zysk za rok 1932 zł. 49.233.47. **Razem:** 15,916 787.17.

ZARZĄD KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA TARNOWA:

Ks. Dr Rec Michał, Dr Goldstern Henryk, Hajdukiewicz Józef, Prokop Józef, Schwager Edward, Wojciechowski Kazimierz.

DYREKTOR: Donnersberg Józef. **REFERNT:** Dr Kryplewski Juljan. **KOMISJA REWIZYJNA:** Gładyszowski Józef, Berszakiewicz Józef, Leib Bernard.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Chaim Friedman.
Drukarnia J. Pisza w Tarnowie.